

rusina, pora obudzić się

Pora obudzić się, ale to kurwa niedane jest
Testy są zdane, pliki na stanie, ciągle robimy to dalej
Na wasze słowa mam wciąż wyjebane i naprawdę widzę jak jesteście mali
Napierdalam to na zwyczajnych głośnikach
Potem wyjadę sobie w złotym Rarri

Mmmmm, czy tak długo mam tu mówić, jak cię nie lubię
Jebie ludzi, nie mam zaufania w tym za krzty

Najpierw ją lubię, a potem nie lubię i ciągle się tuli
Mam problemy z głową, problemy z tobą, chcę uciec od ulic
Prawdziwy ziomo cię robi pod chuja, cię może udusić
Ciężko się tak skupić, ciężko się w tym skupić (dobre, dobre)
Napierdala pera Listera, to nadal się dzieje
Przyjaciół jest wielu, kurew jest wiele, ale król może być jeden
Kto jest prawdziwy a kto tu pierdoli to
Naprawdę tego już nie wiem
Zrobiłem to złoto i robię platynę i naprawdę sztuka jest w cenie

Pora obudzić się, ale to kurwa niedane jest
Testy są zdane, pliki na stanie, ciągle robimy to dalej
Na wasze słowa mam wciąż wyjebane i naprawdę widzę jak jesteście mali
Napierdalam to na zwyczajnych głośnikach
Potem wyjadę sobie w złotym Rarri

Siekam co siedzi na sercu
Mamy zapasu sił od weekendu do weekendu i czasem sam kończę w złym miejscu
Jestem bogatym dzieciakiem, a wyrwać się z tego to cud w takim miejscu
Ja chce tylko więcej skrętów, nie chce więcej twoich smętów (ha)

Pora obudzić się, ale to kurwa niedane jest
Testy są zdane, pliki na stanie, ciągle robimy to dalej
Na wasze słowa mam wciąż wyjebane i naprawdę widzę jak jesteście mali
Napierdalam to na zwyczajnych głośnikach
Potem wyjadę sobie w złotym Rarri

Mmmmm, czy tak długo mam tu mówić, jak cię nie lubię
Jebie ludzi, nie mam zaufania w tym za krzty

Lister in this bitch